

Odbył się strajk w JSW

20 kwietnia 2011

18 kwietnia we wszystkich zakładach Jastrzębskiej Spółki Węglowej odbył się 24-godzinny strajk. Załoga żadnej z kopalń JSW nie zjechała na dół (poza pracownikami bezpośrednio odpowiedzialnymi za utrzymanie bezpieczeństwa ruchu kopalni). Pracownicy gromadzili się w cechowniach i łaźniach na powierzchni; zaś poranna zmiana uczestniczyła w tzw. masówkach. Związkowcy podkreślali, że docierały do nich informacje o zastraszaniu pracowników, i że wszystkie takie przypadki po konsultacji z prawnikami zostaną skierowane do prokuratury.

W trakcie akcji strajkowej prowadzona była zbiórka pieniędzy na jeden z domów dziecka, a każda kopalnia wybrała fundację, na którą wszyscy oddelegowani działacze związkowi przekażą równowartość dniówki. Górnicy chcieli także oddawać krew, ale żadna stacja krwiodawstwa nie zdecydowała się wysłać ambulansów do kopalń, a pracodawca nie zgodził się na uruchomienie punktów poboru krwi wewnątrz zakładu.

W dniach 7 i 8 kwietnia w JSW odbyło się referendum strajkowe, w którym uczestniczyło 78,5 proc. z przeszło 22-tysięcznej załogi. Za strajkiem opowiedziało się ponad 95 proc. głosujących. Głosowanie zorganizował Międzyzwiązkowy Komitet Protestacyjno-Strajkowy, który zażądały 10-procentowej podwyżki płac oraz sprzeciwia się upublicznieniu i przyszłej prywatyzacji spółki na zasadach proponowanych przez Ministerstwo Skarbu Państwa. Związkowcy zapowiadają, że w razie braku porozumienia kolejnym krokiem będzie zablokowanie wysyłki węgla z kopalń jeszcze w kwietniu.

Opracowanie: Szymon Martys

Źródło: [Lewica](#)